

Kampania wyborcza dobiegła końca.

Drodzy Mieszkańcy, wraz z kampanią zakończył się pierwszy w historii Kęt proces w trybie wyborczym, w wyniku którego w dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Krakowie wydał prawomocne orzeczenie.

Ale może od początku. Pan Tomasz Bąk jest bardzo zdeterminowany aby utrzymać się na stanowisku. Jest zdeterminowany do tego stopnia, że po zakończeniu debaty w TVK HD w dniu 4.11.2014 r. po wyłączeniu kamer podał mi rękę i podziękował że debata przebiegła w kulturalnej atmosferze. Zaapelował, by tak było do końca. Wierzyłem, że są to słowa szczerze i w dniu 7.11.2014 r. czeka nas merytoryczna debata publiczna w Domu Kultury. **Niestety okazało się, że podając mi rękę Pan Burmistrz już miał co do mojej osoby dość nikczemny plan.**

W dniu 6.11.2014 r. Pan Sławomir Drewniany, pełnomocnik wyborczy KWW Burmistrza Tomasza Bąka złożył do Sądu Okręgowego w Krakowie wniosek – i tu UWAGA – z dnia 28.10.2014 r. (czyli napisany przed wspomnianą wyżej debatą telewizyjną) o wydanie postanowienia w trybie wyborczym.

Pierwotnie rozprawa miała odbyć się 7.11.2014 r. o godzinie 13:00 co uniemożliwiłoby mi stawienie się na debacie w DK o godzinie 15:30. Szczęśliwym zrządzeniem losu rozprawa została przesunięta na godzinę 10:30, co pozwoliło mi cudem i z zapartym tchem zdążyć na tą debatę.

Złożyliśmy apelację od orzeczenia pierwszej instancji i w dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny wydał orzeczenie, w wyniku którego przychylił się do 3 zarzutów zawartych we wniosku z dnia 28.10.2014 r., a dwa zarzuty oddalił, jak również oddalił wniosek o wpłacenie kwoty 10 tys. zł na organizację pożytku publicznego.

Sąd nie zakazał rozpowszechniania informacji o fundowaniu przez Tomasza Bąka wybranym ubogim komputerów a odmawianiu innym wymiany okien w budynkach socjalnych oraz o braku jasnych kryteriów finansowania i funkcjonowania działalności grup i organizacji w Gminie Kęty, a w szczególności w sołectwach tej Gminy oraz otrzymywaniu finansowania przez osoby które „ładnie poproszą i nie dyskutują z władzą”. Dziwnym trafem ta informacja nie znalazła się w rozpowszechnianym materiale.

W dniu dzisiejszym jednak kampania wyborcza Tomasza Bąka sięgnęła dna. Do mieszkańców trafia list podpisany przez Burmistrza Gminy Kęty bez obowiązkowego wskazania, że jest to materiał wyborczy co stanowi jawne naruszenie art. 496 Kodeksu Wyborczego. Dodatkowo do listu została trwale dołączona ulotka „e-Oświata w Gminie Kęty” współfinansowana ze środków unijnych, opatrzona logotypami UE, która z natury nie może być wykorzystana jako materiał wyborczy. **Dodatkowo z niezrozumiałych względów dołączono także treść przeprosin nie**

spełniających wymogów postanowienia Sądu Apelacyjnego . Nasz komitet zamieścił dziś na stronie faktykety.pl i w specjalnym wydaniu biuletynu Fakty Kety oświadczenie spełniające wymogi ww. postanowienia – czcionka Times New Roman rozmiar 12 koloru czarnego na białym tle.

Drodzy Mieszkańcy, niestety jeszcze przed zakończeniem kampanii wyborczej przyszło nam przełknąć gorzką pigułkę hipokryzji, zakłamania i mieszania ludzi z błotem.

Zapewniam Państwa, że Nasz Komitet nie zniży się do poziomu reprezentowanego przez Pana Tomasza Bąka. Od początku do końca realizujemy kampanię pozytywną, i ani wyborczy proces oparty o łapanie nas za słowa, ani niszczenie naszych materiałów ani próba ubrania nas w buty wrogów sportu lub kościoła tego faktu nie zmieni.

Drodzy Mieszkańcy! Prosimy o Wasze poparcie!

Za nami konwencja otwierająca kampanię, spotkania w dzielnicach i każdym z sołectw, dwie debaty i niezliczona ilość rozmów. W imieniu własnym oraz całego zespołu serdecznie dziękuję za Państwa aktywność, za Państwa wsparcie i każde dobre słowo.

Idziemy do wyborów z podniesioną głową. Uczciwie przepracowaliśmy ostatnie cztery lata i z niecierpliwością czekamy na ocenę, której dokonacie Państwo przy urnach!

Z wyrazami szacunku,

Krzysztof Jan Klęczar